

Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 15 października 2018 r.

V Ka 522/18

Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Myśliwiec.

w obecności Mariusza Klekotki Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Raciborzu.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza po rozpoznaniu w dniu 15 października 2018 r. sprawy: M. P. (P.), syna M. i M., ur. (...) w K. oskarżonego o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 29 maja 2018 r. sygn. akt II K 75/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż uchyla zawarte w punkcie 4. rozstrzygnięcie odnośnie środka probacyjnego,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. M. kwotę 420,00 zł (czterysta dwadzieścia) oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 29/05/2018 r., sygn. akt II K 75/17, uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że w okresie od lipca 2011 r. do września 2016 r. w J. (Gm. R.) i w R., uporczywie nękał H. R. (1) i I. R. poprzez wielokrotne fałszywe pomawianie i zniesławienie ich przed różnymi organami o niewłaściwe sprawowane opieki nad dziećmi, pomawianie ich o postępowanie, które może poniżyć ich w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla zawodów które wykonują, ośmieszania, znieważane, obserwowanie, robienie zdjęć z prywatnych sytuacji życia rodzinnego, wyzywanie słowami wulgarnymi, okazywanie wulgarnych gestów, co wzbudziło w pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło ich prywatność, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 190a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się w okresie próby od kontaktowania się osobistego z pokrzywdzonymi I. i H. R. (1) oraz |W., J. i M. R. na odległość nie mniejszą niż 5 metrów oraz korespondencyjnego i za pośrednictwem technicznych środków komunikowania się.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego w okresie próby do zaprzestania jakichkolwiek działań polegających na nękanii I., H., W., J. i M. R.

Na podstawie art. 73 § 1 k.k. Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz prywatnej Kancelarii Adwokackiej adw. S. M. kwotę 1512 zł, w tym VAT, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i od opłaty w sprawie.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na zasadzie art. 444 k.p.k., zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym nadaniu waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonych I. R. i H. R. (2) oraz wydaniu w oparciu o ich zeznania wyroku uznającego M. P. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowo przeprowadzona w oparciu o zasady logicznego rozumowania oraz wskazania doświadczenia życiowego analiza całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności konsekwentnych wyjaśnień samego oskarżonego nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu, faktu przebywania przez niego w okresie objętym zarzutem w większości czasu zagranicą, jak również nie wyciągnięcia prawidłowych wniosków z zaprezentowanej postawy przez pokrzywdzonych na rozprawie, których całokształt prowadzi do wniosków uprawniających do stwierdzenia, że oskarżony M. P. nie dopuścił się czynu z art. 190a § 1 k.k., zaś zachowanie oskarżonego opisane w konkluzji aktu oskarżenia i sentencji wyroku ewentualnie może być rozpatrywane w aspekcie występków określonych w art. 212 § 1 k.k., art. 216 § 1 k.k. podlegających ściganiu z oskarżenia prywatnego, których karalność stosownie do treści art. 101 § k.k. ustała;

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.k. w związku z art. 366 § 1 k.p.k. polegająca na bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego M. P. w postępowaniu przygotowawczym w piśmie z dnia 06/02/2017 r. oraz przez jego obrońcę w piśmie z dnia 08/03/2018 r. o przesłuchanie w charakterze świadków: K. P., D. P. i S. P., poprzez uznanie że nie da się ich przeprowadzić, a ponadto, że wnioski te w sposób oczywisty zmierzają do przedłużenia postępowania, gdy tymczasem pytania oskarżonego oraz jego obrońcy, które zamierzali oni zadać ww. doprowadziłyby do poczynienia ustaleń w zakresie częstotliwości oraz czasookresu trwania wyjazdów oskarżonego M. P. ze swojego miejsca zamieszkania na teren Niemiec w okresie od lipca 2011 r. do września 2016 r., a nadto o usprawiedliwionych podstawach działania oskarżonego w zakresie informowania instytucji państwowych co do prawidłowości zachowań pokrzywdzonych oraz ich dzieci, co w konsekwencji naruszyło zasadę obiektywizmu.

Na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. P. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej na zasadzie art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. skarżący wniósł o przeprowadzenie na rozprawie dowodu z zeznań: *

K. P., *

D. P., *

S. P. na okoliczność ustalenia częstotliwości oraz czasookresu trwania wyjazdów oskarżonego M. P. ze swojego miejsca zamieszkania na teren Niemiec w okresie od lipca 2011 r. do września 2016 r., w tym na okoliczności wskazane w piśmie oskarżonego z dnia 06/02/2017 r. usprawiedliwionych podstawach działania oskarżonego w zakresie informowania instytucji państwowych co do prawidłowości zachowań pokrzywdzonych oraz ich dzieci.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Podniesiony w niej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia był całkowicie chybiony. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonych oraz zeznaniach świadków S. Z., A. A., R. K., P. M. i J. K., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do jego wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatecznego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 k.p.k. prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby skuteczny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują oparcia w wynikach postępowania sądowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji mając do wyboru przeciwne relacje dotyczące zachowania oskarżonego poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków w tym pokrzywdzonych uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił.

Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów - do czego zresztą był zobowiązany - nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone przepisami postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 k.p.k.

W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie zaś wyjaśnień oskarżonego, to sprowadziły się one do prostej negacji i prezentowania swoje osoby jako pokrzywdzonego działaniami sąsiadów wobec których przejawiał on swoistą troskę. Należy zwrócić uwagę, iż wyjaśnienia te w swej treści są całkowicie odosobnione na tle pozostałego materiału dowodowego.

Cały pozostały materiał dowodowy, aczkolwiek nie wszyscy świadkowie, byli bezpośrednimi obserwatorami zając z udziałem oskarżonego jednoznacznie potwierdzają niechętny, a wręcz złośliwy stosunek oskarżonego do pokrzywdzonych. Należy zwrócić uwagę, że zasadniczy materiał dowodowy ma charakter obiektywny, gdyż są to niekwestionowanego autorstwa pisma oskarżonego kierowane do różnych instytucji. Z pism tych wcale nie wynika troska o dobro dzieci pokrzywdzonych, lecz pełne są złośliwych komentarzy na temat pokrzywdzonych. Ilość inicjowanych przez oskarżonego różnego rodzaju interwencji, w tym z udziałem policji, sądu, kuratorów, ośrodka pomocy społecznej daleko wykraczały poza granice zdrowego rozsądku i mają wszelkie cechy zachowań nękających. Zresztą jak już wcześniej podkreślono treść tych pism ma wybitnie złośliwy charakter. Nie tylko zresztą inicjowanie różnego rodzaju interwencji było przejawem przestępczych zachowań. Także ciągła obserwacja, robienie zdjęć, czy też podejmowana inwigilacja dopełniały obraz zachowań nękających poprzez bezceremonialne wkraczanie w sferę prywatności pokrzywdzonych.

Również kolejny zarzut apelacji, a to naruszenie art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. oraz 366 § 1 k.p.k., uznać należy za nietrafny. Po pierwsze wskazać należy, iż fakt przebywania oskarżonego przez długie okresy czasu na terytorium Niemiec jest okolicznością bezsporną, nie wymagającą dodatkowego dowodzenia. Po wtóre zaś wnioskowani przez oskarżonego świadkowie (żona i synowie) stosowali swoistą obstrukcję (vide karta 282) uniemożliwiając faktyczne przesłuchanie tych świadków. Trudno zrozumieć sens kolejnego wniosku składanego w treści apelacji w kontekście takiej postawy wnioskowanych świadków. Słusznie zatem Sąd I instancji tych wniosków dowodowych nie uwzględnił. Analogicznie uczynił tak również Sąd odwoławczy. Tylko na marginesie należy przypomnieć skarżącemu, iż przestępstwo z art. 190a § 1 k.k. jest przestępstwem złożonym, w skład którego analogicznie jak w przypadku przestępstwa z art. 207 k.k. wchodzi szereg zachowań stypizowanych np. w art. 212 § 1 k.k., art. 216 § 1 k.k. Sugestia skarżącego, iż właśnie w kontekście tych norm należałoby oceniać zachowanie oskarżonego, a zwłaszcza uwzględnić aspekt przedawnienia ich karalności, wydają się też zupełnie pozbawioną jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Taka ocena zgromadzonych w sprawie dowodów nie zawiera w sobie ani błędów, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Nie budzi również wątpliwości przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu.

Generalnie zarzuty jak i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną

przez Sąd Rejonowy za prawidłowo Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Orzeczona wobec oskarżonego kara 8 miesięcy pozbawienia wolności zważywszy na fakt, iż wymierzono ją z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie może być postrzegana jako niewspółmiernie surowa i to w stopniu rażącym. Tylko w jednym aspekcie Sąd skorygował treść rozstrzygnięcia o karze uwzględniając apelację prokuratora i podniesiony w niej argument.

Z tych powodów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej.